

Performatywność sztuk walki: jak agresja zaczyna mieć znaczenie

Bartosz Mroczkowski

Wydział Filozoficzny

Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0001-8787-3178

Artykuł recenzowany / Peer-reviewed article

Prezentowany artykuł stanowi próbę stworzenia załączka koncepcji sztuk walki rozumianych jako dziedzina wiedzy skupiona na eksploracji zagadnienia agresji¹. W takim ujęciu tekst ten jest rodzajem humanistycznego eksperymentu polegającego na zastosowaniu koncepcji *myślenia (w) ruchu*² – specyficznego wytwarzania powiązanych ciał i pojęć, w którym główną rolę odgrywają właśnie sztuki walki i filozofia. Punktem wyjścia będą nurty posthumanizmu i nowego materializmu usytuowane w obrębie (nowej) humanistyki. Obydwa kierunki badawcze odnoszą się do pokrewnych zagadnień, co powoduje ich wzajemne uzupełnianie, a nawet pewną nierozłączność. Reprezentanci i reprezentantki wywodzący się z tych nurtów w nieco odmienny sposób rozkładają akcenty swoich rozważań. Posthumanistyczne analizy łączą potrzebę przemyślenia powiązań ludzkich i nie-ludzkich przejawów sprawczości. Natomiast w przypadku nowego materializmu chodzi o ukazanie wizji pojęcia materii, w której zostanie uwzględniona jej

zdolność do samoorganizacji [Dolphijn and Tuin]. W prezentowanych rozważaniach filozoficznych dotyczących sztuk walki uwzględniłam obydwie te tendencje. W tym celu posłużę się *metodologią dyfrakcyjną*, specyficznym narzędziem poznawczym zaproponowanym przez Karen Barad, umożliwiającym wzajemne przenikanie się odmiennych dziedzin wiedzy. Naukowszyni tego rodzaju praktykę badawczą określa mianem „transdyscyplinarnej”, jako zaś jej cel wskazuje wytwarzanie nowych wariantów wiedzy [Barad]. (W artykule wprowadzam również rozróżnienie „transdyscyplinarności” i „interdyscyplinarności”). Feministyczna fizyczka-filozofka, posługując się rozważaniami Michela Foucaulta na temat dyskursywności, wprowadza pojęcie „praktyk materialno-dyskursywnych” [“Posthumanistyczna performatywność”]. Termin ten umożliwia lepsze zrozumienie tego, w jaki sposób umysł i ciało splatają się ze sobą jako dwa przejawy aktywności stającej się materii. Na gruncie rozważań Barad proces ten określam mianem *myślenia (w) ruchu*; efektem jego zachodzenia jest wylanianie przenikających się ciał i pojęć, których nie sposób od siebie oddzielić. Aktywność stającej się materii to również sploty ludzkiej i nie-ludzkiej sprawczości, nazywanych przez Barad „posthumanistyczną performatywnością” [“Posthumanistyczna performatywność”]. Posthumanistyczne i nowomaterialistyczne rozważania łączę z analizami filozoficznymi Barry’ego Allena, rozwijającego koncepcję sztuk walki rozumianych jako metoda wytwarzania wiedzy [Allen]. W artykule posługuję się

1. Podtytuł odnosi się do hasła Karen Barad – „materia zaczyna mieć znaczenie” – w którym badaczka posługuje się grą słów w języku angielskim: *matter* to zarówno „materia”, jak i „znaczyć”, „mieć znaczenie”. Przyjmując perspektywę badaczki, zagadnienie agresji staram się rozważyć właśnie poprzez pryzmat powiązania materialności i znaczenia, o czym więcej w dalszej części tekstu [“Posthumanistyczna performatywność”].

2. Dziękuję Krystynie „Lamie” Szydłowskiej, Zofii Tomczyk oraz Andrzejowi Marcowi za dyskusje dotyczące nierozzerwalności myślenia i ruchu, które przybrały postać właśnie tej gry słów.

również pojęciem „technik siebie” Foucaulta, czyli procedur mających za zadanie inicjować określone warianty procesu upodmiotowienia, wdrażając je w obszar sztuk walki [*Historia seksualności*]. Przywołując postać Bruce’a Lee, słynnego aktora i praktyka sztuk walki, staram się ukazać sposób, w jaki proces eksplorowania agresji w sztukach walki mógłby zachodzić. W tym samym celu w obszar prezentowanych rozważań wprowadzam bardzo ogólnie przedstawioną teorię afektów Barucha Spinozy [Spinoza]. Namysł autora *Etyki w porządku geometrycznym dowiedzionej* nad pytaniem, „do czego ciało jest zdolne”, włączam w obszar wcześniej zarysowanych posthumanistycznych i nowomaterialistycznych rozważań dotyczących ludzkich i nie-ludzkich przejawów sprawczości, wyrażających aktywność stającej się materii [132]. W odniesieniu do pytania sformułowanego przez niderlandzkiego filozofa rozważam, czym mogą być studia nad agresją i wytwarzana w ich obrębie wiedza. Temat ten może wpłynąć pozytywnie na rozwój badań dotyczących zagadnień rasowych, klasowych i genderowych. Rozważania oraz praktyki realizowane w ramach projektowanych studiów nad agresją kryją w sobie duży potencjał dla szeroko zakrojonych społecznych zmian, o czym więcej w zakończeniu artykułu.

Transdyscyplinarność: różnica i jej efekty

Jedną z ciekawszych propozycji współczesnej humanistyki jest próba kwestionowania dyscyplinarnego podziału w nauce. Badacze i badaczki poprzez zgłębianie metod i zapoznawanie się z narzędziami poznawczymi z dziedzin innych niż ich własna wytwarzają nowe rodzaje wiedzy. Za dobry przykład może posłużyć Barad, która splątuje ze sobą kompetencje fizyczne z feministycznymi sposobami myślenia [*Meeting* 26]. Dzięki takiej procedurze naukowcy udało się stworzyć nurt fizyko-filozoficzny, nazywany przez nią realizmem sprawczym. Barad nakłania nas nie tylko do eksperymentów z łączeniem różnych dziedzin, ale przede wszystkim do zwracania uwagi na to, w jaki sposób przenikają się one wzajemnie w trakcie ich praktykowania. Tego rodzaju podejście do wytwarzania wiedzy badaczka określa mianem transdyscyplinarności [93].

Barad, odnosząc się do promieniowania świetlnego i powiązanych z nim badań, wskazuje na dwa zjawiska fizyczne stanowiące wzorce dla alternatywnych modeli wytwarzania wiedzy i zachodzące między nimi różnice [*Meeting* 88-89]. Pierwszy z nich to odzwierciedlanie, czyli proces tworzenia się odbicia (refleksu) określonego obiektu. Model ten kryje w sobie trzy założenia: (1)

Pomiędzy tym, kto poznaje, i tym, co poznawane, istnieje nieprzekraczalna granica. (2) Właściwości przedmiotów poddawanych procedurom badawczym przez ludzki podmiot są stałe i niezmiennie. (3) Wiedza wynikająca z zastosowania metodologii refleksyjnej stanowi rodzaj reprezentacji (odzwierciedlenia) poznawanych obiektów i powstaje bez udziału tych ostatnich. Drugi model to dyfrakcja, czyli zjawisko uginania się fal, które ma wielkie znaczenie dla fizyki kwantowej i prowadzonych w jej obrębie badań dotyczących światła [74-84]. To właśnie dzięki eksperymentom poświęconym temu zagadnieniu dokonano odkrycia właściwości obiektów kwantowych określanej mianem dualizmu korpuskularno-falowego (w najbardziej ogólnym znaczeniu materia w zależności od zaistniałych warunków wykazuje właściwości cząsteczki lub fali). Model dyfrakcyjny w przeciwieństwie do odzwierciedlenia umożliwia uchwycenie różnicy i jej efektów powstających poprzez współdziałanie powiązanych ze sobą obserwowanych przedmiotów z poznającymi podmiotami [“Posthumanistyczna performatywność” 325-326]. W takim ujęciu wiedza stanowi rodzaj procesu wzajemnego przekształcania się powiązanych stron, które równolegle przenikają się w przestrzeniach tego, co „naukowe” i „społeczne” [325]. Równocześnie metodologia dyfrakcyjna obejmuje sobą ludzkie i nie-ludzkie rodzaje sprawczości, których współdziałanie Barad nazywa posthumanistyczną performatywnością [351], uwzględniając ich powiązania w procesie wytwarzania wiedzy. Dla twórczyni realizmu sprawczego obydwa modele stanowią odmienne metody opisywania, a tym samym wytwarzania relacji zachodzących zarówno pomiędzy zróżnicowanymi fizycznymi obiektami, jak i alternatywnymi sposobami myślenia wywiedzionymi z dziedziny optyki.

Myślenie (w) ruchu

Zastosowanie metodologii dyfrakcyjnej prowadzi bezpośrednio do koncepcji myślenia (w) ruchu, której lepsze zrozumienie wiąże się z kolejnym pojęciem stosowanym przez Barad: praktykami materialno-dyskursywnymi. Badaczka wywodzi swój termin z rozważań Michela Foucaulta na temat dyskursywności [*Meeting* 146-153]. Jak twierdzi Barad, francuski myśliciel zakładał, że praktyki dyskursywne ludzkiego podmiotu „umożliwiają i ograniczają dyscyplinarne praktyki wiedzy”, takie jak „mowa, pismo, myśl, obliczanie, pomiar, filtrowanie i koncentrowanie”, stanowiąc społeczno-historyczne procesy wytwarzania znaczeń, realizowane poprzez kształtowanie tego, co materialne [“Posthumanistyczna

performatywność” 345]. Badaczka podkreśla jednak, że rozważaniom Foucaulta umyka sprawczość samej materii (!), i stwierdza, iż procesy dyskursywne nie są czymś zewnętrznym wobec materii, lecz stanowią przejaw jej własnej aktywności. Samoorganizująca się materia wytwarza znaczenia w postaci pojęć i ciał, stanowiących dynamicznie zmieniające się otwarte całości, których wspólne granice podlegają nieustannym negocjacjom.

Myślenie (w) ruchu należy rozumieć właśnie jako proces stawania się materii, w wyniku którego powstają przenikające się ciała i pojęcia. Z rozważań filozofki-fizyczki możemy również wywnioskować, że ruchu i myślenia nie sposób od siebie oddzielić, ponieważ są one ze sobą splątane (pojęcie splątania [*entanglement*] Barad zapożycza z fizyki kwantowej i wprowadza je w obszar studiów feministycznych oraz filozofii [*Meeting IX*; Bednarek 237-238]). Jednak pełne przyswojenie sobie koncepcji myślenia (w) ruchu wymaga od nas uwzględnienia w nim ludzkich i nie-ludzkich przejawów sprawczości, składających się na proces wytwarzania się ciał i pojęć. W takim ujęciu badaczka stwierdza:

Potrzebujemy solidnego opracowania materializacji wszelkich ciał – „ludzkich” i „nie-ludzkich” – oraz praktyk materialno-dyskursywnych, poprzez które zachodzi ich różnicująca konstytucja. Będzie to wymagać zrozumienia natury relacji między praktykami dyskursywnymi i zjawiskami materialnymi, uwzględnienia zarówno „ludzkich”, jak i „nie-ludzkich” postaci sprawczości oraz zrozumienia przyczynowej natury produktywnych praktyk, uwzględniającego pełnię uwikłania materii w jej własną historyczność [“Posthumanistyczna performatywność” 335].

W jaki sposób zaprezentowane myślenie (w) ruchu zachodzi na przecięciu sztuk walki i filozofii oraz jakie wiążą się z tym przejawy ludzkiej i nie-ludzkiej sprawczości³?

3 W artykule stosuję najczęściej zapis w pierwszej osobie; jest to podyktowane przyjętą w tekście perspektywą badawczą posthumanizmu i nowego materializmu, nurtów, w których silny akcent stawia się na subiektywność prezentowanych rozważań. W wyjątkowych sytuacjach posługuję się zapisem w liczbie mnogiej, aby tym gestem zaprosić czytelniczkę/czytelnika do podjęcia wspólnych spekulatywnych dociekań, dotyczących określonego zagadnienia.

Afekty: do czego ciało jest zdolne?

Barry Allen, filozof oraz praktyk sztuk walki, w swojej książce *Striking Beauty. A Philosophical Look at the Asian Martial Arts* zauważa: „[o]siągnięcie w sztukach walki jest osiągnięciem cielesnej wiedzy, ciała, które wie, co robić” [208]. Odnosząc się do tych słów, należałoby się zastanowić, **co robi ciało i czym jest cielesna wiedza**. W tym celu posłużę się rozważaniami niderlandzkiego filozofa żyjącego w XVII wieku, Barucha Spinozy, który w *Etyce w porządku geometrycznym dowiedzionej* pisze:

A przecież nikt dotychczas jeszcze nie ustalił, do czego ciało jest zdolne, tj. nikt dotychczas jeszcze nie dowiedział się na drodze doświadczenia, co może zdziałać ciało na mocy samych tylko praw przyrody, o ile rozważa się ją wyłącznie jako cielesną [...] [132].

Spinoza dowodził, że podstawową właściwością ciała jest ich zdolność do wzajemnego pobudzania się. Filozofa interesowało, na jak wiele sposobów proces ten może zachodzić (warto zaznaczyć, że rozważania tego myśliciela skupiają się na ludzkiej cielesności [76-77]). Pobudzenia, o których pisze, nazywa on afektami; każdy z nich powoduje zwiększanie lub zmniejszanie zakresu możliwości działania danego ciała, czyli jego sprawczości [129-130]. Kluczowe dla rozważań Spinozy jest uznanie, że ciało i umysł stanowią dwie splątane ze sobą jakości jednej substancji, a tym samym nie sposób ich od siebie oddzielić (substancja w rozumieniu tego filozofa jest tym, co istnieje i zawiera w sobie wszelkie kategorie bytów [7-10]). Teoria afektów obejmuje zarówno wszelkie procesy mentalne, jak i fizyczne przekształcenia. Cielesna afektywność uwidacznia się w szczególności w układach powiązanych ze sobą ciał, które pobudzają siebie wzajemnie, wpływając na swoją sprawczość. Rozważania Spinozy włączam w obszar posthumanistycznej performatywności Barad, aby tym sposobem uwzględnić w nich powiązania tego, co ludzkie i nie-ludzkie. Przyjmując taką perspektywę, uznaję, że cielesna wiedza stanowi nieustający proces myślenia (w) ruchu, czyli wzajemnego pobudzania połączonych ze sobą ciał, zachodzący w postaci przepływów afektów. Efektem tych przekształceń jest zmienianie się zakresu sprawczości współdziałających ciał, a więc jego zmniejszanie się lub zwiększanie. Sztuki walki w takim ujęciu możemy rozpatrywać jako dziedzinę wiedzy, która bada możliwe zakresy cielesnych pobudzeń związanych z zagadnieniem agresji oraz przemocy i wynikające z nich konsekwencje.

Sztuki walki: eksplorując agresję

Na tym etapie warto wprowadzić rozróżnienie interdyscyplinarności i transdyscyplinarności. W przypadku interdyscyplinarności mamy do czynienia ze współdziałaniem osób wywodzących się z oddzielonych od siebie dziedzin, na przykład geografii i fizyki. Efektem tego rodzaju współpracy będzie rozszerzenie dwóch odmiennych i odseparowanych od siebie obszarów wiedzy. Proces ten polega na równoległym zastosowaniu praktyk i strategii badawczych, które wywodzą się z poszczególnych, współdziałających dziedzin względem badanego obiektu. W wyniku działań interdyscyplinarnych możemy zestawić ze sobą wiedze wytworzone przez poszczególne dziedziny, aby uzyskać bardziej złożony obraz interesującego nas zagadnienia. Natomiast transdyscyplinarny model badania zakłada, że poszczególne osoby praktykują więcej niż jedną dziedzinę, dzięki czemu zacierają się i przekształcają granice dziedzin. Proces ten powoduje wytwarzanie się nowych rodzajów wiedzy poprzez przenikanie się praktyk wywodzących się z poszczególnych dziedzin [Meeting 93]. Transdyscyplinarne podejście realizowane metodą dyfrakcyjną polega zatem na podejmowaniu praktyk materialno-dyskursywnych wywodzących się z różnych dziedzin w taki sposób, aby przenikały się one wzajemnie. W kontekście naszych rozważań będą to praktyki materialno-dyskursywne z obszaru sztuk walki i filozofii. To dziedzinowe przecięcie tworzy myślenie (w) ruchu – produkcję materialnych znaczeń w postaci ciał i pojęć oraz zachodzących pomiędzy nimi powiązań i zależności; w procesie tym kluczowe są splątania ludzkiej i nie-ludzkiej sprawczości. Ogół tych zdarzeń konstituuje nowy rodzaj wiedzy, stanowiący przejaw samoorganizacji materii.

Sztuki walki w najbardziej ogólnym znaczeniu prezentowanym w tym artykule należy rozumieć jako metody eksplorowania agresji. Sposób pojmowania tego zagadnienia konstruuję na podstawie rozważań wspomnianego już Barry'ego Allena. Badacz ten w książce *Striking Beauty* interpretuje słowo „sztuka” w sztukach walki jako greckie *technē* lub łacińskie *ars* [6]. Obydwa terminy wywodzące się z czasów starożytnych Allen tłumaczy jako „wiedzę” lub „metodę” osiągania zamierzonych, powtarzalnych skutków poprzez określone działania. W takim ujęciu za *technē* lub *ars* możemy uznać wiele różnych rodzajów umiejętności, na przykład łucznictwo, garncarstwo, malarstwo i tym podobne⁴.

Rozważania Allena skłaniają do zastanowienia się nad skutkami czy efektami powstającymi za sprawą praktyki sztuk walki. Jak podkreśla autor *Striking Beauty*, praktyka sztuk walki zawiera w sobie pewien paradoks. W obrębie tej dziedziny wiedzy tematem szeroko rozumianej eksploracji jest przemoc (*violence*). Paradoks polega na tym, że praktykowanie sztuk walki wiąże się ze zgłębianiem zagadnienia przemocy poprzez zastosowanie różnych praktyk materialno-dyskursywnych, lecz jednocześnie sama przemoc i jej stosowanie jest potępiane [206-208]. W trakcie treningu dba się o to, aby nie dochodziło do jej eskalacji, natomiast w odniesieniu do życia codziennego sugeruje się unikanie sytuacji użycia przemocy. Przykładem praktyki materialno-dyskursywnej jest wprowadzenie silnie zaakcentowanego podziału na partnera/partnerkę, z którymi ćwiczymy na sali treningowej, i napastnika/napastniczkę, w relacji z którymi dochodzi do eskalacji przemocy. Zastosowanie takiego rozróżnienia pozwala na relatywnie bezpieczną realizację wybranych technik stosowanych w ataku lub obronie, często zaprojektowanych w taki sposób, aby wyrządzały określone obrażenia ciała. W związku z tym kopnięcia, uderzenia, duszenia czy dźwignie wykonuje się z użyciem stosunkowo niewielkiej siły oraz różnego rodzaju ochraniaczy, pozostając w stanie głębokiego skupienia i uważności. Dzięki temu w sytuacji wspólnej praktyki z partnerem/partnerką nie dochodzi do cielesnych uszkodzeń, które miałyby miejsce w przypadku eskalacji przemocy w kontakcie z napastnikiem.

W artykule stawiam hipotezę, iż słowo „walka” w „sztukach walki” nie ogranicza się do sytuacji „przemocy”, tylko obejmuje sobą znaczeniowo całe spektrum wariantów „rywalizacji”, „starć” i „konfrontacji”. Są to specyficzne przykłady agresji, które mogą, lecz nie muszą eskalować do stanu przemocy. Na tym etapie chciałbym wskazać również pewne różnice zachodzące pomiędzy agresją i przemocą. W tym celu posłużę się pojęciem *stosunków władzy* opisywanym przez Michela Foucaulta [Kim pan jest 225-227], który często podkreślał, że obiektem jego analiz nie jest pojęcie władzy utożsamianej ze strukturami politycznymi, takimi jak na przykład rząd, państwo oraz składające się nań

rozróżnień geograficznych lub historycznych dotyczących sztuk walki, a także podziałów ze względu na cel i warunki ich zastosowania: sport, samoobrona, działania militarne itp. Decyzja ta jest motywowana zastosowaniem możliwie jak najbardziej pojemnej definicji, że niezależnie od wymienionych podziałów sztuki walki to zróżnicowane metody eksplorowania zagadnienia agresji.

4 Allen skupia się w swoich rozważaniach na azjatyckich formach sztuk walki. W powyższym artykule rezygnuję z wprowadzenia

instytucje administracyjne i tym podobne. Zainteresowany był bowiem relacjami, w których „jeden próbuje kierować postępowaniem drugiego” [226]. Przyjmując taką perspektywę, filozof badał różne warianty procesu „upodmiotowienia”, czyli konstytuowania się ludzkiej jednostki w relacjach z innymi, a także w jej stosunku do samej siebie. Proces ten realizuje się poprzez powtarzane praktyki i regulacje, takie jak chociażby szczegółowy rozkład zadań na poszczególne dni, sposoby poruszania się i wysławiania w określonych sytuacjach [*Nadzorować i karać* 131-165]. Ogół tych zależności w postaci dynamicznie przekształcających się powiązań Foucault nazywa właśnie stosunkami władzy. W ich wyniku może nastąpić dominacja, kiedy możliwości działania jednej ze stron zostają ograniczone niemal całkowicie [*Kim pan jest* 226-227].

W ujęciu stosunków władzy opisywanych przez Foucaulta przemoc możemy zidentyfikować jako ten rodzaj ich przekształceń, który przejawia się w postaci stanu dominacji. Dochodzi zatem do gwałtownego ograniczenia czy też „zablokowania” możliwości działania jednej ze stron, aż do momentu potencjalności jej unicestwienia. Natomiast agresja w kontekście stosunków władzy oznacza dynamiczne przekształcenia relacji i zależności, w wyniku których dochodzi do wytwarzania i negocjacji granic pomiędzy powiązаныmi stronami. W przypadku sztuk walki proces ten polega na zastosowaniu określonych praktyk materialno-dyskursywnych w konfrontacji z oponentem; może się to wiązać również z działaniami zapobiegającymi eskalacji przemocy lub stworzeniem warunków do wyzwolenia się z sytuacji, w której ona się pojawia. Mamy tu zatem do czynienia z myśleniem (w) ruchu w postaci różnych wariantów ataków i obrony oraz taktyk ich realizacji, kształtujących się w dynamiczny sposób w relacji z oponentem. Działania te podlegają nieustannym zmianom, ich kierunek zaś wyznaczają uczestnicy starcia oraz przestrzeń konfrontacji. Tym samym należy uwzględnić zarówno specyficzne cechy oponentów, jak i właściwości miejsca, a także zmieniające się w jego obrębie warunki. Starcie z przeciwnikiem o mniejszej masie będzie przebiegało inaczej niż konfrontacja z kimś uzbrojonym; walka w wąskim korytarzu ma inną specyfikę niż ta mająca miejsce w otwartej przestrzeni, jeszcze inne możliwości daje rywalizacja sportowa na macie lub ringu.

Bruce Lee jako praktyk technik siebie

W przestrzeń rozważań na temat sztuk walki i roli eksploracji zagadnienia agresji warto włączyć postać

Bruce’a Lee. Amerykański aktor chińskiego pochodzenia stał się pośmiertnie jedną z ikon światowej kinematografii, przede wszystkim jednak jest on jednym z najbardziej rozpoznawalnych współczesnych praktyków sztuk walki. Odtwórca głównej roli w filmie *Wejście smoka*⁵ zrewolucjonizował zarówno sposób myślenia, jak i uprawiania tej dziedziny wiedzy. Jego niekonwencjonalne podejście do zagadnienia, polegające między innymi na zgłębianiu różnych dyscyplin ruchowych, a także na rezygnacji z podziału na style w obrębie sztuk walki, spotkało się z równoczesną falą krytyki i uznania. Eksperymentalne poszukiwania Lee przyczyniły się w późniejszych latach do rozwoju mieszanych sztuk walki (*mixed martial arts*). Sport ten budzi wiele kontrowersji przede wszystkim ze względu na jego brutalność i możliwość wystąpienia wielu poważnych kontuzji, w tym encefalopatii bokserskiej, choroby neurologicznej powstającej w wyniku wielokrotnie powtarzających się urazów mózgu [Lim et al.]. W MMA najbardziej interesuje mnie jednak możliwość łączenia technik wywodzących się z różnych stylów walki w taki sposób, aby jak najbardziej współdziałały one ze specyficznymi predyspozycjami zawodnika, który uprawia tę dyscyplinę [Penn et al. 16; Dimic and Miller 2].

Sposób praktykowania sztuk walki przez Lee możemy zinterpretować jako realizację postulatu transdyscyplinarności. Artysta był przeciwnikiem myślenia o sztukach walki poprzez pryzmat stylów, czyli ściśle określonych zestawów ruchów i taktyk. Zdaniem Lee tego rodzaju podejście czyni ze sztuk walki rodzaj praktyki choreograficznej, w której ruchy i gesty są sformalizowanymi odpowiedziami, sama walka zaś przybiera postać teatralnego spektaklu [*Tao of Jeet Kune Do* 23-25; *Bruce Lee: The Celebrated Life* 90]. W zamian artysta proponował rodzaj myślenia (w) ruchu określanego jako „bezsztaltna forma” lub „forma bez formy”⁶. Lee proponował dowolność w doborze technik, którymi posługuje się praktyk sztuk walki. Różne formy ekspresji ruchowej należy dobrać tak, aby w możliwie najlepszy sposób wyrażały one osobowość adepta/adeptki. Na tym polu nie ograniczał swoich poszukiwań jedynie do sztuk walki, lecz inspirował się również innymi dziedzinami wiedzy, takimi jak

5 Produkcja została włączona do zbiorów Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych w 2004 r., stając się znaczącym elementem dziedzictwa kulturowego USA.

6 Jedna z najczęściej przytaczanych wypowiedzi aktora brzmi: „Stań się bezsztaltny, pozbawiony formy – stań się niczym woda, przyjacielu!” [*Wisdom* sec. 41/300].

kulturystyka, dietetyka [Bruce Lee: *The Art* 22-23, 25, 163] czy filozofia, którą miał okazję studiować na Uniwersytecie Waszyngtońskim [Thomas sec. 4600/5374]. Aktor analizował również techniki wywodzące się z różnych dyscyplin sportu, między innymi szermierki, aby w zmodyfikowanej formie włączyć je do własnego programu treningowego [*Tao of Jeet Kune Do* 134, 140].

Lee, choć podchodził do swoich ćwiczeń metodycznie, kładł też duży nacisk na improwizację w walce i zaufanie własnym instynktom. Uważał, że sztuka walki jest „praktyką szczerzej ekspresji siebie”, wyrażającą się w „dynamicznym ruchu ciała” [Bruce Lee: *The Celebrated Life* 117, 122; Bruce Lee: *The Art* 14]. Koncepcję Lee chciałbym połączyć z pojęciem technik siebie zaproponowanym przez Foucaulta. Przywołany myśliciel w *Historii seksualności* analizuje różnego rodzaju praktyki upodmiotowienia stosowane w starożytnych Grecji i Rzymie [31-54]. Słowo „technika” w pojęciu Foucaulta, podobnie jak sztuka w rozważaniach Allena, oznacza antyczne *technē* lub *ars*. Tym samym termin stosowany przez autora *Historii seksualności* możemy interpretować jako metodę czynienia z jednostkowego życia rodzaju dzieła sztuki. W takim ujęciu Foucault analizował wybrane praktyki w postaci ćwiczeń fizycznych i umysłowych umożliwiających kształtowanie swojej osoby w zamierzony przez nią sposób. Techniki siebie współgrają zarówno z rozważaniami Allena, jak i Lee, który twierdził, że „być mistrzem sztuk walki to równocześnie być artystą życia” [Bruce Lee: *The Celebrated Life* 124].

Zarówno sztuki walki rozumiane jako metoda „szczerzej ekspresji siebie”, jak i techniki siebie Foucaulta łączy to, że odnoszą się do wariantów procesu upodmiotowienia wytwarzających konkretne ludzkie jednostki. Upodmiotowienie w tym kontekście oznacza proces wytwarzania siebie poprzez celowe i intencjonalne zastosowanie praktyk oraz metod z zakresu sztuk walki. Przyjmując jednak koncepcję posthumanistycznej performatywności Barad, należy uwzględnić, iż w procesie tym dochodzi do splątania ludzkich i nie-ludzkich przejawów sprawczości, wylaniających ciała oraz pojęcia. W obszarze sztuk walki są to interakcje zachodzące pomiędzy ludzkimi ciałami, rzeczami, przestrzenią treningu oraz sposobami projektowania i realizowania ćwiczeń. Praktyka danej techniki wymaga współdziałania zarówno osób, jak i sprzętu. Rękawice, worki bokserskie, ochroniacze zakładane na różne części ludzkiego ciała oraz przestrzeń sali treningowej umożliwiają wykonanie kopnięć, uderzeń, duszeń, obezwładnień w sposób minimalizujący ryzyko obrażeń. Równie ważne

są komunikaty artykułowane przez osobę prowadzącą trening, ponieważ dzięki nim praktykujący adepci/adeptki wiedzą, na jakie specyficzne elementy danej techniki należy zwrócić uwagę. Tym samym ludzie, rzeczy, sposoby wykonywania poszczególnych ćwiczeń stanowią powiązane elementy, składające się na praktyki materialno-dyskursywne realizowane w sztukach walki. Worki treningowe wchodzące w dynamiczny kontakt z rękawicami nałożonymi na dłonie umożliwiają uderzenie pięścią. Gładka podłoga wyłożona piankową nawierzchnią wraz z przemieszczającymi się po niej osobami stwarza warunki do bezpiecznego upadku. Sztuki walki rozumiane jako techniki siebie skupione na eksploracji agresji splatają współdziałanie tego, co ludzkie i nie-ludzkie.

Zakończenie: studia nad agresją

Chciałbym jeszcze pokrótce omówić wybrane kwestie dotyczące załączka koncepcji studiów nad agresją prezentowanych w tym tekście. Tego rodzaju dociekania mogą bowiem przyczynić się do pełniejszego rozpoznania tytułowego zagadnienia. Agresja została tutaj przedstawiona poprzez pryzmat splątania stanów mentalnych oraz cielesnych doznań, których nie sposób od siebie oddzielić. Tak skonstruowana perspektywa, jak sądzę, umożliwi wyjście poza psychologiczne pojmowanie tematu agresji i wynikających z niego konsekwencji. W tym kontekście istotne jest zastosowanie w obszarze studiów nad agresją praktyk poszerzania świadomości ciała oraz uważności w ruchu, wywodzących się ze sztuk walki, co pozwala na szersze rozpoznanie tego, czym jest agresja i jakie pełni ona funkcje w życiu codziennym⁷. Uważam, że tego rodzaju badania stanowią kluczowy element do wypracowania skutecznych praktyk przeprowadzania sytuacji konfliktowych w celu wykluczenia ich eskalacji. Działania te mogłyby składać się z cykli warsztatowych, w trakcie których ich uczestniczki i uczestnicy zgłębialiby istotę agresji jako określone przepływy afektów w układach powiązanych ze sobą ciał. Tego rodzaju praktyki dotyczyłyby różnych rodzajów interakcji, zarówno stosunku do samego siebie (autoagresja), jak i w relacjach z innym. Zasadność rozwoju studiów nad agresją wiąże się przede wszystkim

7 Tutaj chciałbym równocześnie zasygnalizować, że studia nad agresją w rozumieniu tego artykułu nie ograniczają się jedynie do technik i metod z zakresu sztuk walki, lecz mogłyby obejmować sobą również elementy wywodzące się ze studiów performatywnych, poszerzonej choreografii, a także tańca, powiązane z filozoficznymi dociekaniami.

z tym, że w kontekście społecznym jest ona traktowana jako zjawisko niepożądane, a często nawet zakazane. W artykule starałem się pokazać, że agresja stanowi proces wyznaczania cielesnych granic poprzez sytuacje konfliktowe, który może, lecz nie musi eskalować⁸. Polityczne znaczenie agresji stało się niezwykle uchwytnie w trakcie trwania manifestacji Strajku Kobiet w Polsce. W ramach tych wydarzeń mogliśmy się przekonać, że agresja i możliwość jej wyrażania są zarezerwowane jedynie dla wybranych grup (mężczyźni), pozostałym zostaje milczenie (kobiety). Konfrontacje mające miejsce w trakcie strajku uzmysłowiły wielu uczestniczkom, że unikanie działań powszechnie uznawanych za agresywne (choćby głośne, czasem wulgarne wykrzykiwanie haseł manifestacyjnych) odbiera im poczucie sprawczości⁹.

Równocześnie warto jeszcze dopowiedzieć kilka słów na temat znaczenia powiązań pomiędzy tym, co ludzkie i nie-ludzkie w studiach nad agresją. Wartość tych rozważań polega między innymi na możliwości przemyślenia jednostkowej intencjonalności. W takim ujęciu studia nad agresją wykraczają poza podmiotową (ludzką) decyzyjność, ukazując nam procesy poprzedzające i konstytuujące działanie indywiduum. Tym samym rozważana w artykule sprawczość, w przeciwieństwie do intencjonalności, stanowi splątanie wielu oddziaływań, decyzyjność zaś jest efektem końcowym współdziałania ludzkich i nie-ludzkich czynników, składających się na daną jednostkę i wykraczających poza nią samą. Sztuki walki, jako dziedzina wiedzy zajmująca się eksploracją zagadnienia agresji, umożliwiają lepsze zrozumienie tych właśnie powiązań, zachodzących w sytuacjach konfliktowych, w których wzmagają się przepływy afektów związane ze zjawiskiem agresji, jakie dokonują się w określonych układach połączonych ciał.

Lista prac cytowanych

- Allen, Barry. *Striking Beauty: A Philosophical Look at the Asian Martial Arts*. Columbia University Press, 2015.
- Barad, Karen. *Meeting the Universe Halfway: Quantum Physics and the Entanglement of Matter and Meaning*. Duke University Press Books, 2007.
- . "Posthumanistyczna performatywność: ku zrozumieniu, jak materia zaczyna mieć znaczenie". *Teorie wyrotowe*, edited by Agnieszka Gajewska, translated by Joanna Bednarek, Wydawnictwo Poznańskie, 2012, pp. 323-360.
- Bednarek, Joanna. "Powrót »rzeczywistości«". *Teorie wyrotowe*, edited by Agnieszka Gajewska, Wydawnictwo Poznańskie, 2012, pp. 227-340.
- Dimic, Mickey, and Christopher Miller. *Mixed Martial Arts Unleashed: Mastering the Most Effective Moves for Victory*. McGraw-Hill Education, 2008.
- Dolphijn, Rick, and Iris van der Tuin, editors. *New Materialism: Interviews & Cartographies*. Open Humanities Press, 2012.
- Foucault, Michel. *Historia seksualności*. Translated by Tadeusz Komendant, vol. 3, *Słowo/obraz terytoria*, 2020.
- . *Kim pan jest, profesorze Foucault? Debaty, rozmowy, polemiki*. Translated by Kajetan Maria Jaksender, Wydawnictwo Libron, 2013.
- . *Nadzorować i karać: narodziny więzienia*. Translated by Tadeusz Komendant, Wydawnictwo Aletheia, 2009.
- Lee, Bruce. *Bruce Lee: The Art of Expressing the Human Body*. Edited by John Little, Tuttle Publishing, 1998.
- . *Bruce Lee: The Celebrated Life of the Golden Dragon*. Edited by John Little, Tuttle Publishing, 2016.
- . *Tao of Jeet Kune Do*. Black Belt Communications, 2011.
- . *Wisdom for the Way*. Bruce Lee Enterprises, LLC, 2009, Kindle.
- Lim, Lucas J.H., et al. "Dangers of Mixed Martial Arts in the Development of Chronic Traumatic Encephalopathy". *International Journal of Environmental Research and Public Health*, vol. 16, no. 2, 2019, <https://www.mdpi.com/1660-4601/16/2/254/htm>.
- Penn, B.J., et al. *Mixed Martial Arts: The Book of Knowledge*. Victory Belt Publishing, 2007.
- Spinoza, Baruch. *Etyka w porządku geometrycznym dowiedziona*. Translated by Ignacy Myślicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.
- Thomas, Bruce. *Bruce Lee: Fighting Spirit*. Blue Snake Books, 2008, Kindle.

8 Zdaję sobie sprawę z mankamentu, jakim jest niekompletność prezentowanego w tekście rozgraniczenia agresji i przemocy, a także z konieczności szerszego rozwinięcia tego zagadnienia.

9 Oczywiście nie oznacza to, że w trakcie manifestacji nie dochodziło do przeistaczania się agresji w przemoc, lecz studia nad agresją mogłyby dać narzędzia do tego, aby proces konfliktu, a więc negocjacji granic, nie musiał w swojej dynamice eskalować do takiego stanu rzeczy.

Abstract**The Performativity of Martial Arts****Bartosz Mroczkowski**

In this article, martial arts and aggression constitute a case study showing the transdisciplinary potentiality of the contemporary humanities, its ability to cross and blur the boundaries between disciplines in order to produce new, hybrid kinds of knowledge. The author considers the broadly understood phenomenon of martial arts as bodily practices aimed at familiarizing oneself with aggression and violence, going beyond their moral aspects and the question of self-defense. Following Allen Barry, the word "art" is interpreted in martial arts as the ancient Greek *technē* or the Latin *ars* meaning knowledge or a method of achieving intended results through specific actions. Performativity, on the other hand, is considered by the author to be the causality of human and non-human bodies interacting with each other as specific systems of relationships, including (but not limited to) the people participating in the classes, the equipment, and the space where the training is organized. In this context, the author refers to the material-discursive practices and posthumanist performativity of Karen Barad, among others. **keywords:** martial arts, aggression, transdisciplinarity, diffractive methodology, posthumanist performativity